

II. Fundament i zagrożenia relacji pomiędzy mężczyzną, a kobietą

Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



Tak też tłumaczy się znaczenie owej „pomocy”, o jakiej mowa w Księdze Rodzaju (2,18-25): „uczynię mu *pomoc jemu podobną*”. Kontekst biblijny pozwala rozumieć to także w ten sposób, że kobieta ma „pomagać” mężczyźnie — a zarazem on ma jej pomagać — przede wszystkim w samym „byciu człowiekiem”; pozwala im niejako stale na nowo odkrywać i potwierdzać integralny sens człowieczeństwa. Łatwo zrozumieć, że — na tej podstawowej płaszczyźnie chodzi o „*pomoc*” obustronną, o „*pomoc*” wzajemną. Człowieczeństwo oznacza wezwanie do międzyosobowej komunii. Tekst Księgi Rodzaju (2,18-25) wskazuje, iż małżeństwo jest pierwszym i poniekąd podstawowym wymiarem tego wezwania. Ale nie jedynym. Całe dzieje człowieka na ziemi urzeczywistniają się w ramach tego wezwania. Na zasadzie wzajemnego bycia „dla” drugiego, w międzyludzkiej „komunii” osób rozwija się w tych dziejach zamierzona przez Stwórcę *integracja* w samym człowieczeństwie tego, co „*męskie*” i tego, co „*kobiece*”.

Opis biblijny z Księgi Rodzaju zarysowując prawdę o następstwach grzechu ludzkiego „początku”, wskazuje również na *zakłócenie* tej pierwotnej *relacji pomiędzy mężczyzną a kobietą*, jaka odpowiada osobowej godności każdego z nich. *Nie może kobieta stawać się „przedmiotem” męskiego „panowania” i „posiadania”*. Ale słowa biblijnego tekstu odnoszą się bezpośrednio do grzechu pierworodnego i jego trwałych następstw w mężczyźnie i kobiecie. Człowiek obarczony dziedziczną grzesznością nosi w sobie trwałe „zarzewie grzechu”, czyli skłonność do naruszania tego porządku moralnego, który odpowiada samej rozumnej naturze i osobowej godności człowieka. Skłonność ta wyraża się w *troistej pożądlivości*, którą tekst apostołski określa jako pożądlivość ciała, pożądlivość oczu i pychę tego życia (por. 1 J 2,16). Przytoczone poprzednio słowa z Księgi Rodzaju wskazują na to, w jaki sposób ta troista pożądlivość jako „zarzewie grzechu” będzie ciążyć nad wzajemnym odniesieniem mężczyzny i kobiety.

Te same słowa odnoszą się bezpośrednio do małżeństwa, pośrednio jednak *sięgają do różnych zakresów współżycia społecznego*: do sytuacji, w których kobieta jest upośledzana czy dyskryminowana ze względu na to, że jest kobietą. Objawiona prawda o stworzeniu człowieka mężczyzną i kobietą stanowi zasadniczy argument przeciwko wszelkim takim sytuacjom, które jako obiektywnie krzywdzące, czyli niesprawiedliwe, zawierają i wyrażają to dziedzictwo grzechu, jakie noszą w sobie wszyscy ludzie. Księgi Pisma Świętego potwierdzają na różnych miejscach *istnienie takich sytuacji jako faktów* i równocześnie głoszą potrzebę nawracania się, czyli oczyszczania od zła i wyzwalania od grzechu: od tego, co krzywdzi drugiego, co



„pomniejsza” człowieka, nie tylko krzywdzonego, lecz także tego, który zadaje krzywdę. Takie jest niezmiennie orędzie objawionego Słowa Bożego. W tym wyraża się biblijny *ethos* od początku do końca.

Dlatego też słuszny sprzeciw kobiety wobec tego, co wyrażają biblijne słowa „on będzie panował nad tobą” (Rdz 3,16), nie może prowadzić pod żadnym warunkiem do „maskulinizacji” kobiet. W imię wyzwolenia się od „panowania” mężczyzny, kobieta nie może dążyć do tego, by — wbrew swojej kobiecej „oryginalności” — przyswajać sobie męskie atrybuty. Zachodzi uzasadniona obawa że na tej drodze kobieta nie „spełni siebie”, może natomiast *zatracić i wypaczyć to, co stanowi o jej istotnym bogactwie*.

Przewycięzanie tego złego dziedzictwa jest, z pokolenia na pokolenie, zadaniem każdego człowieka, zarówno kobiety, jak i mężczyzny. W każdym bowiem wypadku, w którym mężczyzna jest odpowiedzialny za to, co uwłacza osobowej godności kobiety i jej powołania, postępuje on wbrew swojej własnej godności i własnemu powołaniu.

MYŚLI DO REFLEKSJI:

Jesteśmy raz po raz świadkami protestów domagających się równouprawnienia kobiet. Ich inspiracja ma źródło w środowiskach odrzucających wiarę i nauczanie Kościoła. Spróbuj zastanowić się nad diagnozą zjawiska i receptą na zjawisko dyskryminacji kobiet, które zostały przygotowane przez św. Jana Pawła II:

- Jak opisał(a)byś relacje panujące pomiędzy kobietami i mężczyznami w społeczeństwie?
- Jak, w ujęciu św. Jana Pawła II, należy rozumieć biblijne sformułowanie, że „kobieta jest pomocą dla mężczyzny”?
- Gdzie należy szukać źródeł antagonizmu w relacjach pomiędzy kobietami i mężczyznami?
- Na jakie zagrożenie wskazuje św. Jan Paweł II w związku z walką o prawa kobiet? Co winno stanowić fundament wzajemnych relacji pomiędzy kobietami i mężczyznami?

Miejsce na notatki:

Cytat, myśl, zadanie do wykonania:

